Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobota dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na poczcie lwowskiéj 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiéj obejmuje Doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za piérwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr mon. konw. Za większe litery płaci się podług tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiéj przyjmuje tylko frankowane listy.

Czwartek   Nro. 81.   15. lipca 1847.

Przegląd artykułów.

Wiadomości zagraniczne: Portugalija: Domowa wojna ukończona; Junta w Oporto poddała się.

Anglija: Królowa w Kambridge. — Bil względem dalszego zawieszenia ustaw nawigacyjnych odczytany po raz drugi. — Przygotowania do przyszłych wyborów; Sir Lionel Rothschild między kandydatami liberalnymi. —

Francyja: Urzędowe mianowanie jenerała Bedeau tymczasowym jeneralnym gubernatorem Algieryi. — Obrady w izbie deputowanych nad petycyją Hieronima Napoleona. — Wiadomości z Algieryi. — Zwycięztwo Abd-el-Kadera nad wojskiem marokańskiem.

Belgija: Powrót Króla i Królowéj z Londynu. — Nadzieja zbiorów tegorocznych.

Prusy: Proces przeciw obwinionym Polakom rozpocznie się w sierpniu r. b.

Niemce: Dokończenie protokułu posiedzenia Związku Państw niemieckich w sprawie Krakowa.

Królestwo Polskie: Reskrypt komisyi rządowéj spraw wewnętrznych, co do sprzedaży spodziewanego na przyszłość zboża.

Nowiny.

Wiadomości handlowe i przemysłowe: Z Gorlic. — Z Ołomuńca.

Dodatek nadzwyczajny: Zdanie sprawy Zakładu *Assicurazioni Generali Austro - Italiche* za rok 1846.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

Z Londynu dnia 5. lipca. Gazeta *Times* ogłosiła telegraficzną depeszę z Southampton, w któréj zawarta jest ważna wiadomość o zakończeniu domowéj wojny w Portugalii. Junta w Oporto poddała się dnia 30. czerwca, a hiszpańskie wojsko pod rozkazami jenerała Konchy zajęło miasto.

Doniesienia przybyłéj wczoraj parostatkiem *Książę Kornwall* lizbońskiéj poczty, sięgają tylko pod dzień 29. czerwca z Oporto, i nie zawierają jeszcze téj wiadomości; jednakże już wtedy wiadome było postanowienie junty, że nie marszałkowi Saldanże, lecz Hiszpanom się podda. Członkowie junty opuścili Oporto, a wojsko było gotowe do poddania się, byle mu tylko zaległy żołd wypłacono. Dnia 25. i 27. zaszły lekkie utarczki z Saldanhą bez znacznych rezultatów, a jenerał Koncha układał się tymczasem z juntą i zostawał z nią na najprzyjaźniejszéj stopie. — W Lizbonie panowała spokojność. Około 12,000 ludzi, którzy byli uwięzieni w warowni St. Juliao, wypuszczono na wolność, po oświadczeniu z ich strony, że wstąpią w służbę Królowéj. Większą część oficerów wypuszczono na słowo honoru z więzienia.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu dnia 5. lipca. Elektrycznym telegrafem doniesiono już, że Jéj Mość Królowa przybyła dziś po południu o godzinie drugiéj ze swoją świtą do Kambridge; na stacyi kolei żelaznéj przyjmowali ją uroczyście lord major z Jorku i urzędnicy téjże kolei. Osobny pociąg wagonów, którym dostojni Podróżni jechali z Tottenham do Kambridge, odbył tę przestrzeń w dwudziestu godzinach i 82 minutach.

Izba niższa na posiedzeniu dnia 2. b. m. przystąpiła do obrad nad drugiém odczytaniem bilu względem dalszego zawieszenia ustaw nawigacyjnych. Lord Jérzy

Bentinck oświadczył się przeciw drugiemu odczytaniu tegoż bilu, gdyż upatrywał w nim tylko krok do ostatecznego zniesienia ustaw nawigacyjnych, a wiadomo, że jak on tak i stronnicy jego opinii są tego zdania, iż z trwaniem ustaw nawigacyjnych połączona jest supremacyja Anglii jako morskiéj potęgi. Według jego twierdzenia, co rząd chciał osiągnąć tymczasowém zniesieniem ustaw nawigacyjnych, to jest ułatwienie przywozu zboża, toż samo mógłby był przez to osiągnąć, gdyby do transportu zboża był użył będących do dyspozycyi statków wojennych. W końcu zaprzeczał mowca szczegółowo konieczność zawieszenia ustaw nawigacyjnych po za miesiąc wrzesień b. r. z tego powodu, gdyż wtedy można już będzie zwyczajnemi drogami zaspokoić potrzebę zboża. Przeciw temu przypuszczeniu oświadczył się lord John Russell. Żaden człowiek, rzekł on, nie jest w stanie przepowiedzieć, jaki charakter przybiorą w miesiącu wrześniu potrzeby krajowe; owoż już zwyczajna roztropność nakazuje, aby parlament na mogący nastąpić najgorszy przypadek, wydał rozporządzenia. Jeżeli szanowny lord w miesiącu lutym b. r., gdy cena pszenicy była tylko 73 szylingów, dał swoje przyzwolenie do zawieszenia ustaw zbożowych, tedy w rozumny sposób nie może czynić żadnych zarzutów przeciw takiemu rozporządzeniu teraz, gdy cena w przecięciu jest 94 szylingów, a niedawno temu wynosiła jeszcze 100—108 a nawet 115 szylingów. Po niejakiéj dalszéj rozprawie odczytano pomieniony bil po raz drugi.

W zbliżających się wyborach nie wystąpią już jako wyborcy najmniéj 200 teraźniejszych członków izby niższéj. Większa część z nich uchyla się od wielkich kosztów walki wyborów, a niektórzy obawiają się także, aby ich głos dany za wolnością handlu albo za kolegijum w Majnoth, u wyborców im nie zaszkodził. Stronnictwo ochrony rolnictwa lorda Bentinck będzie sobie zadawać zapewne wszelką pracę; ale ani wątpić, że większość nowéj izby składać się będzie z mężów umiarkowanych, którzy się do liberalnych zasad skłaniają i rząd lorda Johna Russell wspiérać będą.

Registracyjne towarzystwo starego miasta Londynu *City*, odbyło dnia 29. czerwca po południu w londyńskiéj tawernie posiedzenie, dla naradzenia się, których kandydatów na przyszłe wybory wyznaczyć ma partyja liberalna. Lord John Russell i pan Pattison kazali się zaproponować jako kandydaci i zostali przyjęci. Drugimi dwoma kandydatami według sprawozdania są: Sir Jérzy Larpent i baron Lionel de Rothschild. Komitet towarzystwa jest tego zdania, iż konserwatyści zarzucą, że ten ostatni kandydat jako Izraelita nie może mieć krzesła w parlamencie, ale należy wybór i uznanie jego do skutku przywieść. Poczém L. baron Rothschild przemówił do zgromadzenia, i oświadczył się być obrońcą zasad wolnego handlu tudzież obywatelskiéj, religijnéj wolności. Wszczęto także kwestyję o uposażeniu katolickiego duchowieństwa. Co do téj sprawy musi on szczérze powiedzieć, że się szczegółowo do niczego nie zobowiązuje; on sam jest dyssenterem, ale każdego czasu będzie wspierał te rozporządzenia, które zmierzają do tego, aby każdy człowiek, jakiéjkolwiekbądź on jest wiary, mógł być w stanie, bez przeszkody wypełniać swoje religijne powinności, według najszczerszego swego przekonania. Nawet w przedmiotach nauki i wychowania będzie on zawsze obstawał za zasadami najobszérniejszéj wolności i w ogóle użyje wszelkich środków, aby zasady wolnego handlu i najnieograniczeńszéj wolności sumienia do skutku przywieść. — Zgromadzenie uznało natychmiast prawie jednogłośnie tych cztérech wyżéj wymienionych mężów za kandydatów w przyszłych wyborach parlamentowych.

Na cześć jenerał-majora Sir Harry Smitha, który w ostatniéj wojnie z Szeikami pod Aliwal odniósł zwycięztwo, wyprawiono temi dniami w rodzinném jego mieście Whittlesea, na wyspie Ely, jak zowią pewną okolicę przechadzki w angielskiém hrabstwie Kambridge, ucztę, na któréj 300 osób się znajdowało. Jako honorowy podarunek doręczono mu przytém serwis śrebrny, tudzież słup zwycięztwa, na którego podstawie wyobrażone są sceny bitew i herb Sir H. Smitha.

Według krążącéj pogłoski słychać, że Anglicy po swojéj wyprawie przeciw Kantonowi w Chinach, opanowali nad ujściem żółtéj rzeki, małą wyspę nazwiskiem Kikiag, zkąd na wielkim kanale, który z żółtéj rzeki do Pekinu prowadzi, będą mogli operować przeciw pomienionéj stolicy państwa. Ale na wszelki sposób potrzebaby wprzódy znacznych zasiłków tak co do okrętów jak i wojska, nimby Anglicy byli w stanie przedsięwziąć tak obszérne operacyje.

Francyja.

Z Paryża dnia 6. lipca. Mianowanie jenerała dywizyi Bedeau tymczasowym jeneralnym gubernatorem Algieryi, jest teraz urzędownie w dzienniku *Moniteur* ogłoszone. Był on dotychczas naczelnym wodzem w prowin-

cyi Konstantyny. Równocześnie został naczelnik wojska w Algierze, jenerał dywizyi de Bar, w miejsce jenerała dywizyi Maugin, mianowany dowódzcą dwunastéj wojskowéj dywizyi w Nantes.

Na posiedzeniu dnia 3. b. m. zajmowała się izba deputowanych najprzód petycyją Jerome Napoleona względem zniesienia ciężącego na nim i na jego familii wygnania. Komisyja chcąc okazać swoję sympatyję dla wielkiego, niezasłużonego nieszczęścia, zaproponowała jednogłośnie, aby tę petycyję przesłano do prezydenta gabinetu. Zachowawca wielkiéj pieczęci: Z wyrazów saméj petycyi okazuje się widocznie, że Jerome Napoleon nie chce zniesienia ustawy, lecz tylko tego, aby też ustawę co do jego osoby ominiono. W takim składzie tejże petycyi nie sprzeciwił się rząd przesłaniu jéj do prezydenta gabinetu. Czyni on chętnie ten wyjątek na korzyść księcia Jerome, ostatniego brata Cesarza Napoleona, który się zawsze od wszelkiego mieszania w rozruchy krajowe wstrzymywał. Ale izba sama poznaje to, że ustawa powinna trwać ciągle, jako gwarancyja, jako tama, którą według okoliczności albo zastosować albo zarzucić można. Pan Odilon Barrot: Ja przyjmuję z podzięką dobry sposób myślenia rządu; ale w takich oświadczeniach otwartym być należy. Nie może tu chodzić o przemijającą tolerancyję, lecz o mocne stanowisko, Zachowawca wielkiéj pieczęci: Oświadczenia rządu są otwarte i szczére. Ustawa istnieje; nie można wydawać innéj wyjątkowéj ustawy dla wyjęcia z pod powszechnego rozporządzenia jednéj osoby familii. Atoli książe Jerome udał się w równym czasie do Króla jak i do władz ustawodawczych. Podane jego do izb żądanie uważa rząd za żądanie wymierzone za pośrednictwem izb do Króla. W takim składzie rzeczy nie może rząd jak tylko podzielać sympatyje izby na korzyść księcia Jerome. Prezydent: Ponieważ niezachodzi żadna opozycyja przeciw odesłaniu tejże podwójnéj petycyi do prezydenta gabinetu, więc ją za przyjętą ogłaszam.

Słychać że sąd parów otrzymał teraz dokumenty, które stanowisko pana Teste, jak mówią, bardzo pogorszyły. Z początku utrzymywano, że pan Cubières dal te wyjaśnienia; ale jeden z dzienników prowincyjalnych zapewnia, że nie tak się rzecz ma; lecz jego małżonka, stroskana milczeniem swego męża, udała się do pana Hypolita Passy i doręczyła mu pomienione dokumenty z tą prośbą, aby je przesłał do kanclérza izby parów. Teraz sądzą powszechnie, że małżonka pana Cubières w tym procesie jako świadek badaną będzie.

Pan Thiers miał temi dniami po dwakroć posłuchánie u Króla.

Hrabia Haussonville, zięć księcia Broglie i zkąd inąd jeden z najgorliwszych stronników gabinetu, kazał zamieścić w najnowszym numerze dziennika *Revue des deux Mondes* artykuł, o teraźniejszém położeniu gabinetu, któryto artykuł zwraca na siebie wielką uwagę. Konserwacyjny ten deputowany i były stronnik gabinetu oświadcza się z wielką naganą o polityce ministeryjum, które trwożliwem, niezdeterminowanem, nic nieczyniącem i nic nie przygotowującem nazywa. Kazał on ten artykuł na osobnych odciskach porozdawać wszystkim członkom izby; owoż wnoszą ztąd, że nawet w samém łonie konserwacyjnego stronnictwa powstaje odcień który sobie życzy, aby w ministeryjum osoby odmieniono.

Słychać, że w kilku dzielnicach miasta Paryża przedsięwzięto liczne uwięzienia i że patrole nadzwyczaj były czynne; przyczyna tego jeszcze nie jest wiadoma.

Journal des Debats mówi w jednym z wyświecających artykułów, że sieć kolei żelaznéj we Francyi w porównaniu z innemi krajami tak dalece pozostała w tyle, iżby prędzéj można armiję z nad Wisły niż z Paryża sprowadzić ku francuzkiéj granicy.

Doniesienia z prowincyj o stanie urodzajów są bardzo zadowalające. W niektórych miejscach rozpoczęły się już zbiory żyta, a zbiory jęczmienia mają się dopiéro zacząć. Sądzą powszechnie, że ceny zboża spadną w przecięciu na ten stopień, na jakim stały w ostatnich latach, a może jeszcze niżéj, i że na tym stopniu się utrzymają. Po ziemniakach obiecują sobie także obfitych zbiorów; o zarazie ziemniaków ani słychać a wczesne ziemniaki są nadzwyczaj dobre.

Moniteur Algerien ogłosił o najnowszych wyprawach kolumny jenerała Bedeau raport, według którego oddział złożony niemal z 250 ludzi plemienia Uled Aidures napadł dnia 20. na mały oddział dwóch francuzkich pułków lekkiéj piechoty. Nastąpiła żywa walka, i zakończyła się klęską Kabylów, którzy 20 poległych i wielu ranionych zostawili na placu. Francuzi ponieśli również znaczna stratę; poległo bowiem trzech oficerów, a kilku podoficerów i szeregowców częścia zabito częścią raniono. Dnia 21. uderzyli Kabylowie na nowo, ale doznali znacznéj straty, Francuzi zaś uszli bez szwan-

ku. Dnia 22. ścigał pułkownik Barral uciekających, i otoczywszy ich w parowach, zabił 27 ludzi a daleko większą liczbę zranił.

Co do zawartéj w *Moniteur Algerien* pogłoski o zwycięztwie Abd-el-Kadera nad wojskiem marokańskiem, podaje *Constitutionnel* z dnia dzisiejszego, według wiadomości z Hiszpanii te bliższe szczegóły, iż Cesarz marokański dla uwolnienia się od tak natrętnego spółzawodnika, wysłał na schwytanie go mały korpus złożony z pięciu set konnicy i dwiestu piechoty pod dowództwem kajda El-Amar, jednakże Abd-el-Kader po kilkarotnych utarczkach zniósł dnia 14. czerwca obóz marokański, i zrabowawszy go, kazał kajdowi ściąć głowę.

Belgija.

Z Bruxeli dnia 7. lipca. Król i królowa przybyli wczoraj po południu z Londynu nazad do Laeken.

Nadzieje zbiorów są świetne, mimo to jednakże, równie jak i mimo znacznych dowozów, cena zboża w Antwerpii nie spada w odpowiednim stosunku. Posiadacze zasobów zbożowych utrzymują ceny, jak można najwyżéj, pod pozorem, że się ceny podniosą jeszcze przed żniwami; gdyż mimo dowozów, potrzeby wszystkie aż do czasu żniw pokryte być nie mogą.

Książę de Ligne nabył od paryzkiego antykwarza oręż, który Rubens w roku 1615 dostał w darze od Arcyksięcia Alberta.

Prusy.

Z Berlina dnia 8. lipca. Chwalą tu uprzejmość prokuratora sądu kamery pana Wentzel, który obrońcom obwinionych Polaków pozwala przeglądać wszystkie akta téj sprawy. Proces przeciw Polakom ma się rozpocząć dopiero w sierpniu, ale z tak przyśpieszoną procedurą, że jeszcze w tym samym miesiącu ukończonym zostanie. Prezes sądu kamery p. Koch przewodniczyć będzie na posiedzeniach sądu w téj sprawie. Akt oskarżenia prokuratora Wentzel przetłumaczył na język polski asesor sądu kamery Jerzewski. Mówią, że minister sprawiedliwości rozkazał sporządzić wyciąg z obszernego historycznego wywodu prokuratora Wentzel, któryto wyciąg podany będzie do wiadomości publicznéj. Tyle jednak pozostaje jeszcze do ukończenia robót w téj sprawie, iż trudno aby przed 10. sierpnia rozpoczęło się właściwe postępowanie sądowe. — Gazeta Pruska nie będzie miała tym razem monopolu ogłaszania najpierwéj czynności sądowych: przy zaprowadzonéj bezwarunkowéj jawności nie omieszkają Gazety prywatne zamieszczać obszernych i wiernych sprawozdań w tym procesie. *(Gaz. Pozn.)*

Niemce.

Dokończenie (przerwanego w przeszłéj Gazecie Lwowskiéj) publicznego protokołu siedmnastego posiedzenia zgromadzonego niemieckiego Związku.

§. 2.

Oznajmienie cesarsko-rosyjskiego poselstwa przed najdostojniejszym niemieckim Związkiem względem sprawy Krakowskiéj,

Prezydyjum oświadcza, że cesarsko-rosyjski nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister, rzeczywisty tajny radzca pan Oubril oznajmił mu, iż od swego najdostojniejszego Dworu ma zlecenie zawiadomić wysoki zgromadzony niemiecki Związek, że Jego Mość Cesarz, najłaskawszy jego Pan zgadza się zupełnie z temi zasadami praw narodowych, do których Dwór Austryjacki i Pruski względem sprawy Krakowskiéj się przyznają, równie jak i z powodami, które je obecnie do wyłuszczenia tychże zasad skłoniły. W tym zamiarze zakomunikował mu pan Oubril odpis otrzymanéj o tym przedmiocie od cesarsko-rosyjskiego ministeryjum spraw zagranicznych instrukcyi, którą prezydyjum ma zaszczyt przedłożyć niniejszém wysokiemu zgromadzonemu Związkowi. Takowy brzmi jak następuje:

»Monsieur!

»La résolution arrêtée par les trois Cours de Russie, d'Autriche et de Prusse de changer d'un commun accord le mode d'existence de la ville et du territoire de Cracovie, tel qu'il résultait du traité originairement conclu entre elles le 21. April (3. Mai) 1815, a donnée lieu en Europe aux plus fausses interprétations. On ne s'est point borné à la combattre sous le double rapport du droit et de la nécessite, on a cherché à repandre des doutes sur les intentions des trois Cours à l'égard des autres traités insérés dans le recès de Vienne; — on s'est efforcé d'alarmer les autres Puissances, en leur faisant craindre de voir leurs droits légitimes de possession et leur indépendance politique méconnus et violés „ comme l'avaient été, disait-on, ceux accordés par le traité de Vienne à la ville de Cracovie. C'est dans le but de refuter ces fausses idées et de repousser ces allégations injurieuses; de maintenir contre l'opinion contraire la plénitude